

Sygn. akt II Cz 52/18

## POSTANOWIENIE

K., dnia 5 marca 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu, II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Barbara Mokras**

**Sędziowie: SSO Wojciech Vogt (spr.)**

**SSO Janusz Roszewski**

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2018 r. w Kaliszu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku T. K.

z udziałem A. K.

o zagrożenie nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej

na skutek zażalenia uczestniczki postępowania

na postanowienie Sądu Rejonowego w Pleszewie

z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. akt III Nsm 124/17

o s t a n a w i a :

1. **oddalić zażalenie;**

2. **zasądzić od uczestniczki postępowania A. K. na rzecz wnioskodawcy T. K. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym.**

SSO Wojciech Vogt SSO Barbara Mokras SSO Janusz Roszewski

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 29 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Pleszewie zagroził uczestnicze postępowania A. K. nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy T. K. sumy pieniężnej w kwocie 100,00 zł za każde naruszenie obowiązku wynikającego z ugody zawartej w dniu 25 marca 2014r. przed Sądem Rejonowym w Jarocinie, VIII Zamiejscowym Wydziałem Rodzinnym i Nieletnich z siedzibą w P. w sprawie, sygn. akt VIII RNsm 18/13 (pkt 1), oddalił wniosek w pozostałym zakresie (pkt 2), kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania w zakresie przez nich poniesionym (pkt 3), zasądził od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Pleszewie kwotę 380,00 zł tytułem połowy kosztów mediacji (pkt 4) oraz zasądził od uczestniczki postępowania A. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w P. kwotę 380,00 zł tytułem połowy kosztów mediacji (pkt 5).

W uzasadnieniu ustalono m.in. że małoletni I. K. (1), ur. (...) w P. pochodzi ze związku małżeńskiego A. K. i T. K..

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 5 września 2012r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 1205/11 rozwiązał przez rozwód z winy powoda T. K. związek małżeński T. K. z A. K., wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron I. K. (1) powierzył matce A. K. z zastrzeżeniem dla T. K. prawa do współdecydowania w istotnych sprawach dziecka oraz osobistych kontaktów z dzieckiem w co drugą sobotę w godzinach od 10.00 do 12.00, z tym zastrzeżeniem, że co drugie spotkanie może się odbywać poza miejscem zamieszkania dziecka, a powód będzie odbierał małoletniego syna i odwoził go po widzeniu.

W dniu 25 marca 2014r. przed Sądem Rejonowym w Jarocinie, w sprawie o sygn. akt VIII RNsm 18/13, wnioskodawca T. K. i uczestniczka postępowania A. K. zawarli ugodę sądową, w której ustalili, że T. K. będzie widywał się z synem I. K. (1) w każdą I sobotę i I niedzielę miesiąca w godzinach od 10.00 do 16.00 oraz w każdy III weekend miesiąca od soboty od godziny 9.00 do niedzieli do godziny 16.00 poza miejscem zamieszkania dziecka, przy czym wnioskodawca będzie przychodził po dziecko i odprowadzał je po zakończeniu widzenia i to w miejsce pkt 2 wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 5 września 2012r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1205/11. Ponadto ustalono, że wnioskodawca spędzi z synem w okresie wakacji pierwszy tydzień lipca i pierwszy tydzień sierpnia lub po uzgodnieniu spędzi u ojca dwa tygodnie w lipcu lub dwa tygodnie w sierpniu. Nadto wnioskodawca ma się widywać z synem w Wigilię Bożego Narodzenia w godzinach od 12.00 do 16.00, w dniu 25 grudnia od 10.00 do 16.00 oraz w Wielki Poniedziałek Ś. Wielkanocnych od godziny 10.00 do 16.00 poza miejscem zamieszkania dziecka, przy czym wnioskodawca będzie przychodził po dziecko i odprowadzał je po zakończeniu widzenia.

Kontakty wnioskodawcy T. K. z synem I. po zawarciu ugody sądowej przebiegały pozytywnie, małoletni nocował u ojca, kontakty na mocy porozumienia rodziców były rozszerzane ponad te, które zostały uregulowane w ugodzie.

Sytuacja zmieniła się w kwietniu 2017r., kiedy to na mocy umowy darowizny z matką I. K. (2), wnioskodawca stał się współwłaścicielem nieruchomości, na której znajdują się dwa domy jednorodzinne - zamieszkały przez uczestniczkę postępowania, jej syna R. K. oraz małoletniego I. oraz dom zamieszkały przez I. K. (2). Aktualnie współwłaścicielami tej nieruchomości jest T. K. i małoletni I. K. (1).

Wnioskodawca w uzgodnieniu z A. K. przełożył termin widzenia z 29 kwietnia i 30 kwietnia 2017r. na 1 i 2 maja 2017r. To widzenie w maju już się nie odbyło. W dniu 1 maja 2017r. doszło do konfliktu wnioskodawcy z dorosłym synem uczestniczki postępowania R. K.. Została wezwana Policja, wnioskodawca złożył zawiadomienie o groźbach karalnych w sprawie R. K.. A. K. oświadczyła policjantom, że nie wyda syna na widzenie, gdyż jest on zdenerwowany zdarzeniem.

W dniu 3 maja 2017r. wnioskodawca założył kamery w budynku zamieszkałym przez I. K. (2).

Uczestniczka postępowania A. K. do zamknięcia rozprawy nie wydała syna I. na widzenie z ojcem T. K., wskazując, że I. nie chce iść do ojca, gdyż ma zamontowane kamery i tata nagrywa go, jak się bawi. Małoletni I. w czasie interwencji Policji potwierdził policjantom słowa matki i oświadczył, że nie będzie chodził na widzenia.

A. K. każdorazowo w terminach widzeń ustalonych ugodą wyprowadza syna na widzenie z ojcem, wychodzi z nim na podwórze. Wnioskodawca stawia się na każdy termin widzenia. Gdy małoletni odmawia pójścia z ojcem, matka zabiera go z powrotem do domu, uwzględniając stanowisko dziecka, które nie chce się widywać z ojcem.

Od maja 2017r. do chwili obecnej wnioskodawca nie ma kontaktów z synem, nie odbyło się żadne z widzeń, nie odbyły się także widzenia w wakacje w okresie 31.07-07.08.2017r. i 10-16.08.2017r., których terminy wskazali rodzice małoletniego na rozprawie w dniu 22.06.2017r.

Wnioskodawca i uczestniczka postępowania pozostają w konflikcie. Aktualnie uczestniczka postępowania i małoletni I. nie mają też kontaktu z I. K. (2), babcią małoletniego, która uczestniczyła wcześniej w życiu dziecka.

Uczestniczka postępowania A. K. mieszka razem z dorosłym synem R. K. oraz małoletnim synem I. K. (1). A. K. pracuje i zarabia 2.500 zł netto. Na syna I. otrzymuje alimenty w kwocie 1.200 zł miesięcznie. Spłaca kredyt po 1.000 zł rata, na utrzymanie siebie i domu potrzebuje 2.000 zł. Korzysta z pomocy finansowej syna R. K., który pracuje.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c. jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku.

Naczelną dyrektywą postępowania opiekuńczego jest dobro dziecka.

Zdaniem Sądu Rejonowego, uczestniczka postępowania A. K. utrudnia kontakty wnioskodawcy z synem. Zachodzą wyraźne sprzeczności między deklaracjami uczestniczki postępowania co do kontaktów małoletniego I. z wnioskodawcą, jej pozytywnemu nakłanianiu dziecka do tych kontaktów a realiami, które zostały ujawnione w nagraniach obrazu. Z nagrań nie wynika, aby I. miał jakiegokolwiek lęki przed kamerą, nie widać też prób nakłaniania dziecka do widzenia. Ponadto Sąd I instancji uznał, że twierdzenia wnioskodawczyni, iż problemy I. w kontaktach z tatą, zaczęły się od momentu, gdy ojciec małoletniego wszedł na podwórze, a nie czekał przed furtką, jak zazwyczaj, a I. wiedział od babci, że tata nie może wchodzić, nie są obiektywnym powodem do zaprzestania widzeń. Pomiędzy rodzicami I. nadal istnieje konflikt, który jest zastrzony kwestiami majątkowymi i zmianą własności. Ponadto Sąd a quo zauważył, że powyższe kwestie nie powinny stanowić problemu dla dziecka, jeśli zostałyby mu odpowiednio wyjaśnione. To uczestniczka postępowania jest pierwszoplanowym opiekunem małoletniego i syn zawsze będzie brał w większym zakresie jej zdanie, jej postawę pod uwagę - zarówno w postaci przekazów werbalnych, jak i niewerbalnych. Proces wychowywania dziecka to także kształtowanie postaw, które powinno zmierzać w kierunku zmiany (bez wymuszania) postawy dziecka wobec kontaktów z ojcem. Przy pozytywnym stosunku jednego rodzica do kontaktów dziecka z drugim rodzicem nie zdarzają się negatywne postawy u dzieci. Skoro zatem w niniejszej sprawie brak jest podstaw, aby stwierdzić, że w chwili obecnej uregulowane na mocy ugody sądowej kontakty z ojcem, nie są zgodne z dobrem dziecka, czy też zagrażają jego dobru, a uczestniczka postępowania A. K. nie wykonuje w sposób właściwy swoich obowiązków wynikających z orzeczenia sądu, Sąd Rejonowy zagroził jej nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy sumy pieniężnej w kwocie 100 zł za każde naruszenie obowiązku. Przy ustaleniu sumy zagrożenia, sąd wziął pod uwagę sytuację finansową A. K., wysokość jej zarobków, a z drugiej strony uznał, że ewentualna dolegliwość zapłaty sumy pieniężnej musi być odczuwalna.

Zażalenie na powyższe orzeczenie złożyła uczestniczka postępowania, zaskarżając postanowienie w całości.

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu:

- naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c., przez wadliwą wykładnię pojęcia „niewłaściwie wykonuje obowiązki”, co spowodowało niezasadne uwzględnienie wniosku o zagrożenie nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej,

- naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13

§ 2 k.p.c., przez wadliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego

i w konsekwencji ustalenie, że uczestniczka postępowania do zamknięcia rozprawy nie wydała syna I. na widzenie z ojcem T. K. - i to w sytuacji równoczesnego prawidłowego ustalenia, że A. K. każdorazowo w terminach widzeń ustalonych ugodą wyprowadza syna na widzenie z ojcem, wychodzi z nim na podwórze.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez oddalenie w całości wniosku wnioskodawcy T. K.

o zagrożenie uczestnicze postępowania nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej oraz obciążenie wnioskodawcy w całości kosztami postępowania w sprawie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od uczestniczki postępowania na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonane na ich podstawie rozważania prawne i uznaje je za własne.

Analiza całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje przyznanie racji Sądowi Rejonowemu, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia prawomocnej i wykonalnej ugody sądowej w przedmiocie kontaktów wnioskodawcy z małoletnim I. K. (1). Wynika bowiem z niego, że matka dziecka nie przejawia chęci współpracy z wnioskodawcą w celu wykonywania kontaktów i nawiązania więzi dziecka z ojcem, poprzez chociażby zachęcanie syna do odbycia kontaktów. Zachowanie matki zmierza do wykazania, że formalnie czyni wszystkie powinności w celu realizacji ustalonych kontaktów, faktycznie jednak nie przejawia takiej woli. W chwili obecnej relacje małoletniego z wnioskodawcą są zaburzone, co przejawia się tym, że dziecko werbalizuje niechęć do jego osoby i do osobistych spotkań z ojcem, jednak okoliczności faktyczne sprawy wskazują, że negatywne nastawienie małoletniego do osobistych kontaktów z wnioskodawcą warunkowane jest aktualnie, w dużej mierze, utożsamianiem się dziecka z postawami i dążeniami matki do wyeliminowania ojca z jego życia, która nie tylko nie podejmuje rzeczywistych działań w celu wpłynięcia na zmianę jego negatywnego nastawienia i niechęci wobec ojca, lecz swoją postawą wzmacnia i utrwała w dziecku te negatywne uczucia oraz niechęć do utrzymywania z nim kontaktów, mimo tego, że nie stanowią one zagrożenia dla jego dobra. Z niezakwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że do czasu zaistnienia konfliktu między rodzicami małoletniego I., który nastąpił na tle majątkowym, kontakty małoletniego z ojcem przebiegały bez zarzutu. Późniejsze zainstalowanie przez wnioskodawcę kamer, za pomocą których nagrywał spotkania z synem, choć naganne, było jedynie konsekwencją powstałego konfliktu z matką dziecka, nie mającego nic wspólnego z kwestiami związanymi z wykonywaniem władzy rodzicielskiej nad małoletnim I..

Nie można zatem uznać, że uczestniczka postępowania nie ponosi odpowiedzialności za negatywną postawę dziecka wobec osobistych spotkań z ojcem, co miałoby skutkować uznaniem braku podstaw do zagrożenia uczestnicze postępowania nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej za niewykonywanie orzeczenia o kontaktach małoletniego z wnioskodawcą.

Jednocześnie analiza materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie nie pozwala na przyjęcie, że przymusowa realizacja kontaktów wnioskodawcy z małoletnim zagraża w jakikolwiek sposób dobru dziecka. Małoletni I. nie ujawnia żadnych reakcji lękowych wobec wnioskodawcy. Nadto okoliczności sprawy wskazują, że przed konfliktem rodziców małoletniego na tle majątkowym, wnioskodawca przejawiał pożądane wychowawczo postawy rodzicielskie, dostrzegał potrzeby dziecka i jego oczekiwania, łożył na jego utrzymanie, a przy tym wykazywał wobec niego silny uczuciowy związek.

Powyższe nakazuje przyjęcie, że niechęć do spotkań małoletniego z wnioskodawcą nie wynika z sugerowanej przez uczestniczkę postępowania niewłaściwej postawy ojca, lecz z chęci spełnienia oczekiwań matki i w poczuciu lojalności wobec niej. Tego rodzaju konkluzja, wespół z faktem, iż istnieje uzasadniona obawa dalszego naruszania przez zobowiązaną obowiązków wynikających z orzeczonych kontaktów, stwarza powinność zagrożenia uczestnicze postępowania nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej, albowiem celem niniejszego postępowania jest zakończenie niezgodnej z dobrem dziecka blokady kontaktu

z jednym z rodziców. Jedynie wzgląd na dobro dziecka może, w szczególnych wypadkach, prowadzić do wniosku, że orzeczony kontakt na tyle stanowi zagrożenie dla dobra dziecka, że nie powinien być egzekwowany przez nakładanie sankcji pieniężnej, jednak – jak wskazano wyżej – w realiach niniejszej sprawy nie można uznać, iż tego rodzaju przeciwwskazanie zachodzi w niniejszej sprawie.

Należy podkreślić, że dla dobra dziecka matka, która niepodważalnie jest dla niego w chwili obecnej największym autorytetem, ma obowiązek kształtować w świadomości syna rzeczywisty obraz ojca oraz zachęcać jego, w miarę możliwości, do kontaktu z nim w celu odbudowania co najmniej poprawnych relacji między nimi i naturalnych więzi rodzinnych.

Dlatego, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono, jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie przepisu art. 520 § 2 k.p.c.

SSO Wojciech Vogt SSO Barbara Mokras SSO Janusz Roszewski